



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/72/2006

OPINIE NA TEMAT ORDYNACJI WYBORCZEJ. JAK WYBIERAĆ STAROSTÓW POWIATÓW I MARSZAŁKÓW WOJEWÓDZTW?

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
28 września 2005 roku

- ◆ Największa grupa badanych (36%) opowiada się za ordynacją opartą na systemie większościowym z okręgami jednomandatowymi. Zwolenników systemu proporcjonalnego jest o ponad połowę mniej (16%), system mieszany zaś za najlepszy uważa co jedenasty respondent (9%). Dla blisko co czwartego (23%) nie ma znaczenia, w jaki sposób wybierani są parlamentarzyści.



- ◆ Zwolennicy większościowego systemu wyborczego przeważają w potencjalnych elektorach PO, SLD i PiS. Jedynie wśród wyborców Samoobrony więcej zwolenników ma system proporcjonalny.
- ◆ Optowaniu za systemem większościowym sprzyja wyższy poziom wykształcenia, zainteresowanie polityką oraz uczestnictwo w wyborach w latach poprzednich.
- ◆ Większości badanych bardziej niż system obecnie obowiązujący odpowiadałoby, żeby w wyborach samorządowych zastosowano bezpośrednie wybory na stanowiska starostów powiatów i marszałków województw.

W trakcie niedawnej dyskusji nad przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi ponownie wyplęła sprawa wprowadzenia ordynacji większościowej w wyborach do Sejmu. Ponieważ wymagałoby to zmiany konstytucji, jako wyjście kompromisowe po raz pierwszy w debacie publicznej pojawiła się propozycja zastosowania ordynacji mieszanej, takiej jak obowiązująca np. w Niemczech czy na Węgrzech, według której część posłów wybierana jest na zasadzie proporcjonalnej, a część - większościowej. W związku z odrzuceniem przez posłów wniosku o samorozwiązanie Sejmu sprawa zmiany ordynacji wyborczej stała się wprawdzie nieaktualna, jednak można przypuszczać, że będzie powracać w przyszłości. Dlatego też w kwietniowym sondażu¹ zapytaliśmy badanych o opinie na temat trzech stosowanych w państwach demokratycznych sposobów wyłaniania przedstawicieli społeczeństwa - wyborów przeprowadzanych według ordynacji proporcjonalnej, większościowej i mieszanej.

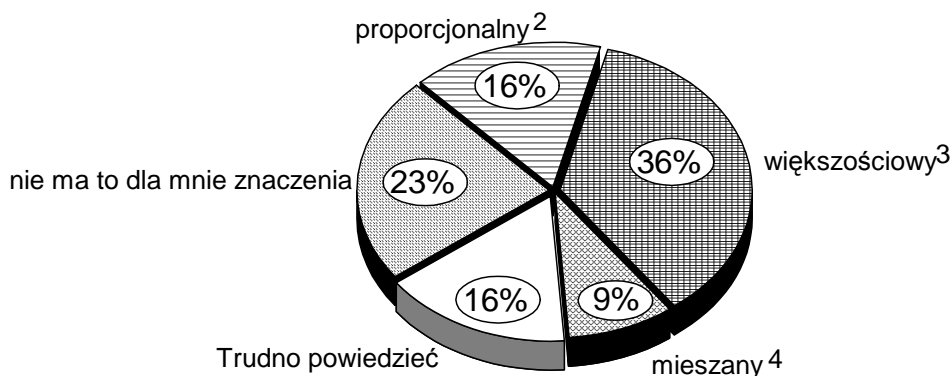
Zarazem poprosiliśmy respondentów, by ustosunkowali się do wysuniętego przez Platformę Obywatelską postulatu, żeby w jesiennych wyborach samorządowych bezpośrednie wybory, którymi od poprzedniej kadencji objęto wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, zastosować także w stosunku do starostów powiatów i marszałków województw.

JAK WYBIERAĆ POSŁÓW?

Największa grupa badanych (36%) opowiada się za ordynacją opartą na systemie większościowym z okręgami jednomandatowymi. Zwolenników systemu proporcjonalnego jest o ponad połowę mniej (16%), system mieszany zaś za najlepszy uważa co jedenasty respondent (9%). Dla blisko co czwartego (23%) nie ma znaczenia, w jaki sposób wybierani są parlamentarzyści, a co szósty (16%) wstrzymał się od wyrażenia opinii w tej sprawie.

¹ Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (191) przeprowadzono w dniach od 1 do 4 kwietnia 2006 roku na liczącej 1025 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. W KRAJACH DEMOKRATYCZNYCH SĄ RÓŻNE SPOSOBY WYBIERANIA PRZEDSTAWICIELI (POSŁÓW) DO PARLAMENTU. JAKI SPOSÓB WYBIERANIA JEST, PANA(I) ZDANIEM, NAJLEPSZY I WARTO BY GO ZASTOSOWAĆ W POLSCE JUŻ PRZY NAJBLIŻSZYCH WYBORACH DO SEJMU:



O opinie na temat systemu wyborczego pytaliśmy w ubiegłych latach kilkakrotnie, jednak wówczas badani mieli do wyboru dwie możliwości - opowiedzenie się za systemem proporcjonalnym lub większościowym. Porównywalność wcześniejszych wyników badań z obecnymi jest więc ograniczona, jednak warto je przytoczyć dla uzyskania pełniejszego obrazu opinii społeczeństwa w omawianej sprawie.

W **grudniu 2000** roku system większościowy jako lepszy wskazało 44% badanych, proporcjonalny - 16%, obojętność w tej kwestii wyrażało 21% respondentów, a 19% nie miało wyrobionego zdania.

W **marcu 2001** roku system większościowy jako lepszy wskazało 32% badanych, proporcjonalny - 24%, pozostałe wskazania to odpowiednio: 26% i 18%.

W **sierpniu 2004** roku ponownie 43% ankietowanych opowiedziało się za systemem większościowym, 16% - za proporcjonalnym, pozostałe wskazania odpowiednio: 28% i 13%.

Zestawienie wyników badań z lat ubiegłych pozwala na stwierdzenie, że zwolennicy większościowego systemu wyborczego wyraźnie przeważają nad osobami optującymi za systemem proporcjonalnym, a dla około jednej czwartej badanych sposób wybierania

² W pytaniu opisano go w następujący sposób: „to znaczy taki, jaki stosowany był dotychczas - z jednego okręgu wybiera się kilku lub nawet kilkunastu posłów, a mandaty dzieli się proporcjonalnie do liczby głosów, jakie padły na listy poszczególnych partii”.

³ „To znaczy taki, w którym w jednym okręgu wyborczym wybierany jest jeden poseł, który uzyskał największą liczbę głosów”.

⁴ „Część posłów wybiera się w systemie proporcjonalnym, głosując tak jak dotychczas na listy, a część w systemie większościowym w okręgach jednomandatowych”.

parlamentarzystów nie ma znaczenia. W tym roku, gdy pytaliśmy także o system mieszany, zmniejszyła się liczba wskazań na system większościowy, natomiast liczba zwolenników systemu proporcjonalnego pozostała dość stabilna.

Opowiadanie się za wyborami według ordynacji większościowej bądź mieszanej związane jest z wykształceniem. Im ono wyższe, tym częstsze jest poparcie dla obu wymienionych ordynacji. Natomiast związek między poziomem wykształcenia a optowaniem za ordynacją proporcjonalną jest mniej przejrzysty. Można więc powiedzieć, że wykształcenie sprzyja preferowaniu bardziej spersonalizowanego systemu wyborczego.

Tabela 1

Wykształcenie	Jaki sposób wybierania przedstawicieli do parlamentu jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Podstawowe	10	28	6	29	27
Zasadnicze zawodowe	18	34	6	27	15
Średnie	19	40	12	18	10
Wyższe	15	47	17	15	7

Spośród grup społeczno-zawodowych najwięcej zwolenników większościowego systemu wyborczego jest wśród prywatnych właścicieli, osób pracujących na własny rachunek poza rolnictwem. Stanowią oni połowę tej grupy, trzeba jednak zaznaczyć, że w badanej próbie jest ona liczebnie niewielka. Za takim sposobem przeprowadzania wyborów opowiada się też ponad dwie piąte przedstawicieli inteligencji i kadry kierowniczej (43%), pracowników umysłowych niższego szczebla (44%) oraz robotników wykwalifikowanych (45%). Natomiast stosunkowo najrzadziej zwolenników ordynacji większościowej można spotkać wśród robotników niewykwalifikowanych (22%) i rolników (28%).

Ordynacja mieszana najwięcej zwolenników ma również wśród inteligencji i kadry kierowniczej (22%) oraz prywatnych właścicieli, osób pracujących na własny rachunek (18%). Natomiast ordynacja proporcjonalna uzyskuje wyraźnie ponadprzeciętne poparcie wśród pracowników umysłowych niższego szczebla (25%), najrzadziej zaś opowiadają się za nią pracujący na własny rachunek (5%). W innych grupach liczebność zwolenników proporcjonalnego systemu wyborczego oscyluje wokół średniej dla całej populacji.

Poglądy polityczne określone na skali lewica - prawica nie różnicują stosunku do poszczególnych ordynacji wyborczych. Natomiast czynnikiem różnicującym okazały się sympatie partyjne. Szczególnie elektorat Samoobrony odróżnia się od wyborców pozostałych trzech partii⁵. W nim bowiem jest stosunkowo najwięcej zwolenników proporcjonalnego systemu wyborczego (33%), a najmniej - większościowego (22%) i mieszanego (5%). Tym samym jest to jedyny elektorat, w którym osoby optujące za systemem proporcjonalnym przeważają nad opowiadającymi się za ordynacją większościową. Z kolei najwięcej zwolenników ordynacji większościowej jest w elektoratach PO (46%) i SLD (45%). W elektoracie PO - partii, która w swoim programie ma wprowadzenie ordynacji większościowej - taki system wyboru parlamentarzystów ma najwięcej zwolenników, niemniej nie stanowią oni większości bezwzględnej. Zarazem jednak właśnie w tym elektoracie więcej niż w pozostałych jest zwolenników ordynacji mieszanej, będącej kompromisem między systemem proporcjonalnym a większościowym.

Tabela 2

Potencjalne elektoraty	Jaki sposób wybierania przedstawicieli do parlamentu jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
PO	15	46	14	17	8
PiS	21	41	9	18	12
Samoobrona	33	22	5	22	17
SLD	16	45	9	17	13
Niezdecydowani	19	34	6	22	19
Niezamierzający głosować	13	31	9	28	20

Badani niezamierzający uczestniczyć w wyborach również za najlepszy sposób wybierania posłów najczęściej uważają system większościowy. Warto też zauważyć, że w tej grupie więcej niż w elektoratach partyjnych jest osób nieprzywiązujących wagi do obowiązującego systemu wyborczego, jednak różnica nie jest zbyt duża.

⁵ Spośród partii mających obecnie w Sejmie swoich przedstawicieli tylko cztery miały w badanej próbie liczbę zwolenników pozwalającą na prowadzenie analiz statystycznych. Liczebność zwolenników LPR i PSL była zbyt mała, by uwzględnić ich w takich analizach. Por. komunikat CBOS „Preferencje partyjne w kwietniu”, kwiecień 2006.

Mówiąc o opiniach na temat poszczególnych ordynacji wyborczych warto też wziąć pod uwagę stopień aktywności obywatelskiej ankietowanych. Innymi słowy, czy opinie o tym, jaki sposób wybierania posłów jest najlepszy, wiążą się z uczestnictwem w wyborach czy też nie.

Tabela 3

Udział w wyborach*	Jaki sposób wybierania przedstawicieli do parlamentu jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
4 - 5 razy	18	40	11	19	12
1 - 3 razy	17	34	9	23	17
Ani razu	9	28	6	34	23

* Wzięto pod uwagę udział w wyborach parlamentarnych oraz obu turach wyborów prezydenckich w 2005 roku, wyborach samorządowych w 2002 roku oraz deklarację zamiaru uczestnictwa w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Zwolenników ordynacji proporcjonalnej znajdujemy równie często wśród tych, którzy systematycznie uczestniczą w wyborach, jak i wśród osób czyniących to jedynie sporadycznie. Natomiast zwolenników ordynacji większościowej jest nieco więcej wśród badanych systematycznie biorących udział w wyborach. Warto też zauważyć, że niemal co piąty respondent systematycznie uczestniczący w wyborach nie przywiązuje wagi do tego, według jakiej ordynacji odbywają się wybory, a mniej więcej co ósmy nie ma wykrystalizowanej opinii co do tego, który sposób wybierania posłów jest najlepszy.

Z drugiej strony ponad dwie piąte tych, którzy w ostatnich latach systematycznie nie brali udziału w wyborach (łącznie 43%), ma jednak wyrobione zdanie na temat tego, jaką ordynację wyborczą warto by stosować. Podobnie jak ci, którzy uczestniczą w wyborach, najczęściej opowiadają się oni za ordynacją większościową.

Tabela 4

Zainteresowanie polityką*	Jaki sposób wybierania przedstawicieli do parlamentu jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Duże**	22	45	15	13	6
Średnie	18	41	9	21	11
Niewielkie	12	30	9	29	20
Żadne	9	20	5	33	33

* Badani określają swój stopień zainteresowania polityką według następującej skali: bardzo duże - „uważnie śledzę prawie wszystko, co dzieje się w polityce”, duże - „dość uważnie śledzę to, co się dzieje w polityce”, średnie - „śledzę jedynie główne wydarzenia”, niewielkie - „często umykają mojej uwadze nawet ważne wydarzenia”, żadne - „praktycznie mnie to nie interesuje”
 ** Zsumowano odpowiedzi „bardzo duże” i „duże”

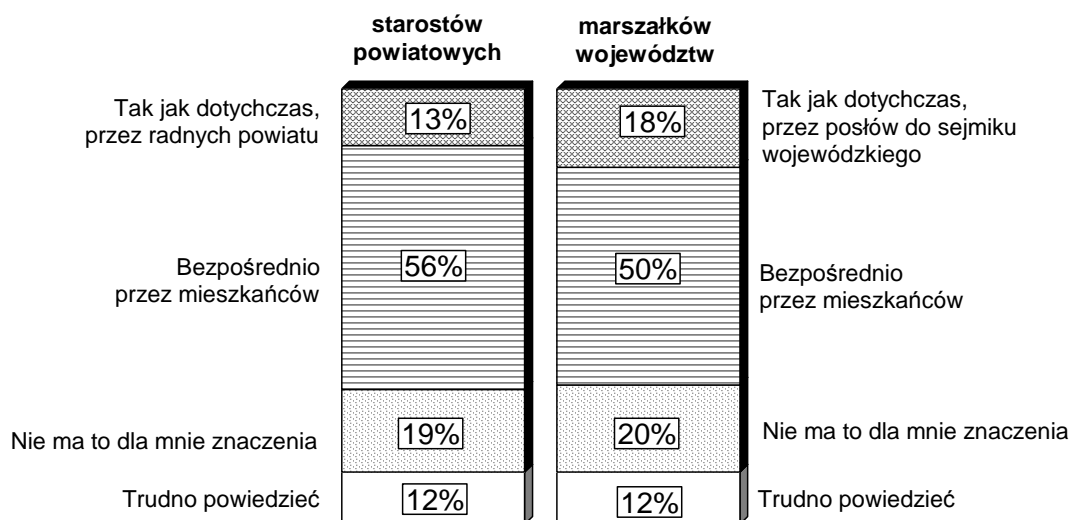
Stopień zainteresowania polityką oddziałuje jedynie na przywiązywanie wagi do sposobu wybierania parlamentarzystów oraz na to, czy badani mają wyrobioną opinię co do tego, która ordynacja byłaby lepsza, czy też nie mają, nie wpływa natomiast na preferowanie konkretnej. Im mniejsze jest zainteresowanie polityką, tym częstsze nieprzywiązywanie wagi do tego, według jakiej ordynacji odbywają się wybory, bądź też brak wykrystalizowanej opinii w tej sprawie. Warto natomiast zwrócić uwagę, że niezależnie od deklarowanego stopnia zainteresowania polityką proporcje zwolenników poszczególnych sposobów wyłaniania reprezentacji parlamentarnej są zbliżone.

JAK WYBIERAĆ STAROSTÓW POWIATÓW I MARSZAŁKÓW WOJEWÓDZTW?

Od wyborów samorządowych w 2002 roku szefowie samorządu na poziomie gmin - wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, poprzednio wyłaniani przez radę gminy lub miasta, wybierani są w wyborach bezpośrednich. Natomiast na drugim i trzecim szczeblu samorządu - w powiatach i województwach - nadal obowiązują wybory pośrednie: starostów wybiera rada powiatu, a marszałków województw sejmiki wojewódzkie.

Platforma Obywatelska proponuje, aby w tegorocznych wyborach samorządowych, które odbędą się na jesieni, także starostowie powiatów i marszałkowie województw wybierani byli bezpośrednio. W kwietniowym sondażu zapytaliśmy także o tę sprawę.

RYS. 2. DOTYCHCZAS WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST WYBIERAJĄ BEZPOŚREDNIO MIESZKAŃCY, NATOMIAST SZEFOW SAMORZĄDU POWIATOWEGO (STAROSTÓW) WYBIERAJĄ RADNI POWIATU. PODOBNIENIE SZEFOW SAMORZĄDU WOJEWÓDZKIEGO (MARSZAŁKÓW WOJEWÓDZTWA) WYBIERAJĄ POSŁOWIE DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO. POJAWIŁA SIĘ PROPOZYCJA, ABY TAKŻE W POWIATACH I WOJEWÓDZTWACH NA CZELE SAMORZĄDU STAŁY OSOBY WYBRANE BEZPOŚREDNIO PRZEZ MIESZKAŃCÓW. JAK, PANA(I) ZDANIEM, W NAJBLIŻSZYCH WYBORACH POWINNO SIĘ WYBIERAĆ:



Postulat wyborów bezpośrednich cieszy się nieco większym poparciem w odniesieniu do starostów powiatów niż do marszałków województw. W obu przypadkach jednak zwolennicy wyborów bezpośrednich zdecydowanie przeważają nad zwolennikami dotychczasowego trybu wybierania osób na wymienione stanowiska.

Nie daje się zauważyć wyraźniejszych związków między preferowaniem jednego bądź drugiego z wymienionych sposobów wybierania starostów powiatów i marszałków województw a cechami społeczno-demograficznymi badanych. Jedyne wyjątkiem może stanowić poziom wykształcenia. Im jest wyższy, tym częstsze optowanie za wyborami bezpośrednimi. Uwidacznia się to przede wszystkim w przypadku starostów (patrz tabele aneksowe).

Natomiast zwolennicy poszczególnych partii nieco różnią się stosunkiem do sposobu wybierania osób stojących na czele samorządów powiatowego i wojewódzkiego.

Tabela 5

Potencjalne elektoraty	Jak, Pana(i) zdaniem, powinno się wybierać starostów powiatów?			
	Tak jak dotychczas	Bezpośrednio	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	10	68	17	4
PiS	16	65	10	9
Samoobrona	25	49	18	8
SLD	18	55	10	18
Niezdecydowani	19	45	15	20
Niezamierzający głosować	12	51	23	13

Tabela 6

Potencjalne elektoraty	Jak, Pana(i) zdaniem, powinno się wybierać marszałków województw?			
	Tak jak dotychczas	Bezpośrednio	Nie ma to znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	14	66	16	4
PiS	22	58	10	10
Samoobrona	27	45	17	11
SLD	24	44	14	18
Niezdecydowani	21	42	17	20
Niezamierzający głosować	17	44	24	14

Najwięcej zwolenników dotychczasowego - pośredniego - trybu wyboru zarówno starostów, jak i marszałków województw znajdujemy w elektoracie Samoobrony. Za takim sposobem wyłaniania osób stojących na czele samorządu powiatowego i wojewódzkiego opowiada się co czwarty sympatyk tej partii.

Z drugiej strony za bezpośrednimi wyborami na te stanowiska najczęściej optują zwolennicy PO. Taką opinię wyraża dwie trzecie elektoratu tej partii. W odniesieniu do starostów powiatów niewiele mniejszy odsetek zwolenników wyborów bezpośrednich znajdujemy w elektoracie PiS. Odnosnie do wyboru marszałków województw różnica między tymi elektoratami jest nieco większa.

Badani, którzy brali udział w wyborach samorządowych jesienią 2002 roku, wyróżniają się tym, że o połowę rzadziej niż pozostali deklarują obojętność wobec trybu wybierania starostów i marszałków województw.

Tabela 7

Jak, Pana(i) zdaniem, powinno się wybierać starostów powiatów?	Czy uczestniczył(a) Pan(i) w ostatnich wyborach samorządowych?			
	Tak	Nie	Nie pamiętam	Byłem(a)m za młody(a)
	w procentach			
Tak jak dotychczas	17	11	11	7
Bezpośrednio	63	51	55	48
Nie ma to dla mnie znaczenia	12	25	21	25
Trudno powiedzieć	8	13	13	20

Tabela 8

Jak, Pana(i) zdaniem, powinno się wybierać marszałków województw?	Czy uczestniczył(a) Pan(i) w ostatnich wyborach samorządowych?			
	Tak	Nie	Nie pamiętam	Byłem(a)m za młody(a)
	w procentach			
Tak jak dotychczas	22	15	14	14
Bezpośrednio	55	47	50	39
Nie ma to dla mnie znaczenia	13	25	22	27
Trudno powiedzieć	10	13	14	20

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że wśród respondentów, którzy brali udział w poprzednich wyborach samorządowych, przewaga zwolenników bezpośredniego wybierania starostów powiatów i marszałków województw jest wyraźniejsza niż w całej badanej populacji. W obu przypadkach za wyborami bezpośrednimi opowiada się bezwzględna większość ankietowanych, a jeśli chodzi o starostów - zbliża się do dwóch trzecich.



Wyniki zarówno tegorocznego sondażu, jak i poprzednich badań dość jednoznacznie wskazują, że Polacy w większości wolą głosować na konkretne osoby niż na listy partyjne. Gdy w ubiegłych latach pytaliśmy o preferencje dotyczące ordynacji większościowej, związanej z jednomandatowymi okręgami wyborczymi, bądź proporcjonalnej, za każdym razem wyraźnie przeważali ci, którzy opowiadają się za ordynacją większościową. Także w prezentowanym badaniu, gdy zapytaliśmy o trzy możliwości - ordynację większościową, proporcjonalną bądź mieszaną, największą liczbę wskazań uzyskała większościowa.

Optowaniu za ordynacją większościową sprzyja wyższy poziom wykształcenia, a także - zapewne związane po części z tą cechą - większe zainteresowanie polityką oraz dotychczasowa aktywność wyborcza.

Jeśli chodzi o wybory osób kierujących organami samorządu na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, badani zdecydowanie opowiadają się za bezpośrednimi wyborami starostów powiatów i marszałków województw. Szczególnie dużym poparciem cieszą się one wśród osób, które już uczestniczyły w wyborach samorządowych.

Opracował

Michał STRZESZEWSKI

A N E K S

Tabela 1. W krajach demokratycznych są różne sposoby wybierania przedstawicieli (posłów) do parlamentu. Jaki sposób wybierania jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy i warto by go zastosować w Polsce już przy najbliższych wyborach do Sejmu: 1 - proporcjonalny, to znaczy taki, jaki stosowany był dotychczas - z jednego okręgu wybiera się kilku lub nawet kilkunastu posłów, a mandaty dzieli się proporcjonalnie do liczby głosów, jakie padły na listy poszczególnych partii; 2 - większościowy, to znaczy taki, w którym w jednym okręgu wyborczym wybierany jest jeden poseł, który uzyskał największą liczbę głosów; 3 - mieszany - część posłów wybiera się w systemie proporcjonalnym, głosując tak jak dotychczas na listy, a część w systemie większościowym w okręgach jednomandatowych; 4 - Nie ma to dla mnie znaczenia (%)

	1	2	3	4	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	16	36	9	23	16	1022
Płeć						
Mężczyźni	17	42	10	21	11	491
Kobiety	15	30	9	26	20	531
Wiek						
18-24 lat	17	35	9	26	12	156
25-34	16	40	8	26	10	186
35-44	17	38	8	22	15	172
45-54	17	38	11	21	13	207
55-64	15	42	10	19	13	119
65 lat i więcej	13	23	10	24	30	183
Miejsce zamieszkania						
Wieś	14	32	8	27	19	378
Miasto do 20 tys.	23	33	9	18	17	137
20-100 tys.	18	35	12	24	12	211
101-500 tys.	15	43	8	21	14	179
501 tys. i więcej mieszk.	12	41	11	20	15	117
Wykształcenie						
Podstawowe	10	28	6	29	27	291
Zasadnicze zawodowe	18	34	6	27	15	265
Średnie	19	40	12	18	10	354
Wyższe	15	47	17	15	7	111
Grupa społ.-zaw. pracujący						
Kadra kier., inteligencja	13	43	22	16	6	73
Prac.umysł.niż.szczebla	25	44	7	18	7	84
Pracownicy fiz.- umysł.	15	35	10	27	13	96
Robotnicy wykwalifikowani	17	45	7	25	6	88
Robotnicy niewykwalifik.	13	22	2	40	22	41
Rolnicy	17	28	11	32	12	54
Pracujący na własny rach.	5	51	18	16	10	28
Bierni zawodowo						
Renciści	8	30	8	26	28	84
Emeryci	15	29	9	26	22	224
Uczniowie i studenci	16	37	7	24	15	87
Bezrobotni	22	36	7	17	19	119
Gospodynie domowe i inni	14	48	13	8	17	44
Pracuje w:						
inst. państw., publicznej	18	40	10	22	9	130
spółce właścicieli						
prywatnych i państwa	24	34	18	15	9	78
sekt. pryw. poza rolnict.	13	42	9	25	11	208
prywatnym gosp. rolnym	19	31	11	29	9	54
Dochody na jedną osobę						
Do 300 zł	17	41	7	24	12	121
301-500	22	40	7	23	9	151
501-900	12	32	10	28	18	218
901-1200	18	43	10	14	15	82
Powyżej 1200 zł	14	43	17	14	11	74
Ocena własnych war. mater.						
Złe	17	29	7	26	21	283
Średnie	14	38	8	22	16	470
Dobre	17	38	14	21	10	269
Udział w prakt. religijnych						
Kilka razy w tygodniu	17	24	11	21	27	83
Raz w tygodniu	16	37	10	22	15	486
1-2 razy w miesiącu	17	38	7	22	15	192
Kilka razy w roku	13	35	8	32	12	173
W ogóle nie uczestniczy	16	35	12	18	19	88
Poglądy polityczne						
Lewica	18	39	10	24	9	145
Centrum	21	39	11	21	8	306
Prawica	16	41	11	20	13	329
Trudno powiedzieć	8	23	4	30	34	243

Tabela 2. Na jesieni odbęda się wybory samorządowe. Dotychczas wójtów, burmistrzów, prezydentów miast wybierają bezpośrednio mieszkańcy, natomiast szefów samorządu powiatowego (starostów) wybierają radni powiatu. Podobnie szefów samorządu wojewódzkiego (marszałków województwa) wybierają posłowie do sejmiku wojewódzkiego. Pojawiła się propozycja, aby także w powiatach i województwach na czele samorządu stały osoby wybrane bezpośrednio przez mieszkańców. Jak, Pana(i) zdaniem, w najbliższych wyborach powinno się wybierać **starostów powiatowych**? 1 - Tak jak dotychczas, przez radnych powiatu; 2 - Bezpośrednio przez mieszkańców; 3 - Nie ma to dla mnie znaczenia

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	13	56	19	12	1021
Płeć					
Mężczyźni	15	61	17	7	491
Kobiety	12	52	20	15	530
Wiek					
18-24 lat	12	53	21	14	155
25-34	17	57	20	6	186
35-44	10	61	19	9	172
45-54	15	60	18	7	207
55-64	15	60	16	9	119
65 lat i więcej	11	46	19	23	183
Miejsce zamieszkania					
Wieś	18	53	16	13	378
Miasto do 20 tys.	17	56	17	10	137
20-100 tys.	7	63	21	9	211
101-500 tys.	12	54	22	11	179
501 tys. i więcej mieszk.	10	58	19	12	116
Wykształcenie					
Podstawowe	13	45	22	20	291
Zasadnicze zawodowe	14	56	20	9	265
Średnie	12	62	18	8	353
Wyższe	16	68	11	4	111
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	16	66	14	5	73
Prac.umysł.niż.szczebla	13	61	17	8	84
Pracownicy fiz.-umysł.	10	64	18	8	96
Robotnicy wykwalifikowani	11	66	21	1	88
Robotnicy niewykwalifik.	18	46	23	13	41
Rolnicy	23	50	20	7	54
Pracujący na własny rach.	17	61	15	7	28
Bierni zawodowo					
Renciści	15	46	21	18	84
Emeryci	12	50	19	18	224
Uczniowie i studenci	14	51	17	18	86
Bezrobotni	10	56	23	10	119
Gospodynie domowe i inni	12	69	13	6	44
Pracuje w:					
inst. państw., publicznej	12	65	18	5	130
spółce właścicieli					
prywatnych i państwa	20	56	19	5	78
sekt. pryw. poza rolnict.	11	63	18	7	208
prywatnym gosp. rolnym	25	49	19	7	54
Dochody na jedną osobę					
Do 300 zł	17	53	25	6	121
301-500	16	60	16	8	151
501-900	11	57	20	12	218
901-1200	8	65	18	8	82
Powyżej 1200 zł	16	63	13	8	74
Ocena własnych war. mater.					
Złe	13	51	23	12	283
Średnie	12	57	18	12	469
Dobre	16	60	15	9	269
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	17	50	13	20	83
Raz w tygodniu	12	59	18	11	486
1-2 razy w miesiącu	17	56	16	11	192
Kilka razy w roku	13	55	25	7	173
W ogóle nie uczestniczy	13	50	23	15	87
Poglądy polityczne					
Lewica	16	59	19	6	144
Centrum	11	62	19	7	306
Prawica	16	63	15	7	329
Trudno powiedzieć	11	39	24	26	243



Tabela 3. Na jesieni odbęda się wybory samorządowe. Dotychczas wójtów, burmistrzów, prezydentów miast wybierają bezpośrednio mieszkańcy, natomiast szefów samorządu powiatowego (starostów) wybierają radni powiatu. Podobnie szefów samorządu wojewódzkiego (marszałków województwa) wybierają posłowie do sejmiku wojewódzkiego. Pojawiła się propozycja, aby także w powiatach i województwach na czele samorządu stały osoby wybrane bezpośrednio przez mieszkańców. Jak, Pana(i) zdaniem, w najbliższych wyborach powinno się wybierać **marszałków województw**? 1 - Tak jak dotychczas, przez posłów do sejmiku wojewódzkiego; 2 - Bezpośrednio przez mieszkańców; 3 - Nie ma to dla mnie znaczenia

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	18	50	20	12	1021
Płeć					
Mężczyźni	20	55	18	8	491
Kobiety	17	46	22	16	530
Wiek					
18-24 lat	18	48	20	14	155
25-34	21	51	21	7	186
35-44	14	55	20	10	172
45-54	22	51	19	8	207
55-64	18	54	17	10	119
65 lat i więcej	15	43	20	23	183
Miejsce zamieszkania					
Wieś	22	47	17	13	378
Miasto do 20 tys.	20	50	18	12	137
20-100 tys.	14	52	24	10	211
101-500 tys.	15	52	21	12	179
501 tys. i więcej mieszk.	16	52	19	12	116
Wykształcenie					
Podstawowe	18	40	23	20	291
Zasadnicze zawodowe	18	52	20	9	265
Średnie	17	56	18	9	353
Wyższe	25	54	15	5	111
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	23	54	17	7	73
Prac.umysł.niż.szczebla	20	52	19	9	84
Pracownicy fiz.- umysł.	14	56	21	9	96
Robotnicy wykwalifikowani	18	60	20	2	88
Robotnicy niewykwalifik.	18	44	25	13	41
Rolnicy	30	45	18	6	54
Pracujący na własny rach.	22	53	18	7	28
Bierni zawodowo					
Renciści	19	42	21	18	84
Emeryci	16	45	21	18	224
Uczniowie i studenci	23	43	16	18	86
Bezrobotni	12	55	21	11	119
Gospodynie domowe i inni	18	61	15	6	44
Pracuje w:					
inst. państw., publicznej	15	58	19	8	130
spółce właścicieli					
prywatnych i państwa	28	47	19	7	78
sekt. pryw. poza rolnict.	16	56	20	8	208
prywatnym gosp. rolnym	34	43	17	6	54
Dochody na jedną osobę					
Do 300 zł	20	51	22	6	121
301-500	22	53	17	8	151
501-900	13	52	22	13	218
901-1200	13	61	17	9	82
Powyżej 1200 zł	22	52	18	9	74
Ocena własnych war. mater.					
Złe	16	48	22	14	283
Średnie	18	50	20	12	469
Dobre	21	52	17	9	269
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	19	44	16	20	83
Raz w tygodniu	18	52	18	12	486
1-2 razy w miesiącu	22	51	16	11	192
Kilka razy w roku	15	51	26	8	173
W ogóle nie uczestniczy	16	44	25	15	87
Poglądy polityczne					
Lewica	21	51	21	7	144
Centrum	17	56	19	8	306
Prawica	21	56	15	8	329
Trudno powiedzieć	15	34	25	26	243